VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 13)**

z dnia 16 lutego 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 13)

16 lutego 2012 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem poseł **Iwony Śledzińskiej-Katarasińskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– „Sprawa postępowania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji dotyczącego uzyskania koncesji na rozpowszechnianie programu telewizyjnego w ramach pierwszego multipleksu naziemnej telewizji cyfrowej" – kontynuacja.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jan Dworak** przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wraz ze współpracownikami, o. **Tadeusz Rydzyk** prezes zarządu Fundacji Lux Veritatis wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral**, **Ewa Sarnecka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Witam państwa bardzo serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Dzisiaj jest to już trzecia tura tego samego posiedzenia. Poprzednio przerwaliśmy w momencie, kiedy została wyczerpana lista pytań. KRRiT zobowiązała się do udzielenia odpowiedzi pisemnych.

Do rozpatrzenia pozostała kwestia dezyderatu zgłoszona przez pana posła Andrzeja Dąbrowskiego. Co prawda próbowałam przekonać wnioskodawcę, że jest to dezyderat niezasadny, ale ponieważ nie przekonałam, poprosiłam o opinię prawną BAS. Opinia jest jednoznaczna. Prezes Rady Ministrów nie ma żadnej mocy sprawczej ani władczej nad KRRiT, więc dezyderat w tej postaci nie może być rozpatrywany, ponieważ byłoby to złamanie regulaminu.

Odpowiedzi otrzymali zarówno indywidualni posłowie, którzy zadawali pytania – w części nie byli to członkowie komisji kultury, ale – jak zapewnił pan przewodniczący Dworak – ich pytania zostały wychwycone ze stenogramu i uzyskali te odpowiedzi, natomiast wszyscy członkowie komisji kultury niezależnie od tego, czy pytali czy nie, otrzymali taki sam zestaw.

W moim przekonaniu na tym etapie temat został wyczerpany, bo nie sądzę, byśmy cokolwiek tutaj nowego mogli wyjaśnić. Widzę panią poseł Kruk…

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Ja zapisuję – Pawłowicz, Kruk…

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pani poseł Pawłowicz, Sobecka…

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Kruk, Pawłowicz, Jaworski, poseł Kuźmiuk…

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Kamiński.

Poseł Tomasz Kamiński (SLD):

Pani przewodnicząca, wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak.

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Moment, najpierw ja.

Poseł Tomasz Kamiński (SLD):

Na ten sam temat debatujemy już od kilku posiedzeń. Z tego, co śmiem przypuszczać, nic nowego już nie wymyślimy. Pytania będą te same, tezy te same, ataki te same, więc zgłaszam formalny wniosek, abyśmy przystąpili do głosowania.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, nawet nie możemy głosować, ponieważ jak powiedziałam, dezyderat jest bezzasadny.

Poseł Tomasz Kamiński (SLD):

Zgłaszam więc wniosek o zamknięcie dyskusji.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Tak. Bardzo proszę, w takim razie w sprawie dezyderatu udzielam głosu. Bardzo proszę.

Poseł Beata Kempa (SP) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, ponieważ pan poseł Andrzej Dąbrowski był uprzejmy przejąć treść tego dezyderatu, ja powiem tak. Opinie BAS na pewno są ważne, ale nie są dla posłów wiążące. Nie są wiążące, nie ma nigdy jedynie słusznej wykładni i w doktrynie często bywa spór, więc jeśli jest spór, to jest dobrze, bo się wznosimy na wyższy poziom cywilizacji, pani przewodnicząca. Jeśli pani będzie uprzejma, proszę jednak mimo wszystko zwrócić uwagę na jedną kwestię, której – moim zdaniem – nie podniesiono w opinii BAS, a która jest niezwykle ważna z kilku powodów, głównie prawnych.

Jeśli chodzi o ważność tego dezyderatu, trzeba powołać się na ustawę o radiofonii i telewizji. Proszę państwa, co takiego mamy w tej ustawie. W art. 6 ust. 2 mamy wyznaczone zadania KRRiT. Proszę państwa, już w pierwszym punkcie jest powiedziane, że do zadań KRRiT należy w szczególności projektowanie w porozumieniu z Prezesem Rady Ministrów kierunków polityki państwa w dziedzinie radiofonii i telewizji, zatem cała opinia BAS w tym momencie – moim zdaniem – zostaje obalona, ponieważ jest dokładna podstawa prawna, żeby zwrócić się do pana prezesa Rady Ministrów z dezyderatem o tej treści, którą państwo macie przedłożoną. Mało tego, pani przewodnicząca, w trakcie tych posiedzeń odkrywamy szereg nowych okoliczności – i na wspólnym posiedzeniu Komisji Kultury i Środków Przekazu i Komisji do Spraw Kontroli Państwowej i właśnie wczoraj na posiedzeniu Komisji Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii. Proszę państwa, tak, regulamin też, ale właśnie dlatego próbuję panu udowodnić, że w świetle regulaminu mamy jeszcze ustawę o radiofonii – o kierunkach działania Przewodniczącego KRRiT wespół z Prezesem Rady Ministrów. Jeżeli prawdą jest, a wszystko na to wskazuje, że tak jest, że powstał spór pomiędzy KRRiT a UKE co do tego, kto ma przydzielać miejsca na multipleksie i to jest w tej chwili bardzo ważny problem, to tutaj bardzo prosimy, by Przewodniczący KRRiT jeszcze raz odpowiedział na to pytanie. I on już raz odpowiedział na to pytanie, że on się konsultował z premierem. Jeśli chodzi o ten przepis, to jest pytanie: jak premier wyznaczył te kierunki, jeśli chodzi o miejsce na multipleksie, czyli o kwestię cyfryzacji? To w sposób bezpośredni dotyka kompetencji premiera. Jak najbardziej premier jest uprawniony do tego, żeby otrzymać taki dezyderat. To jest pierwsza rzecz, czyli podstawa prawna.

Druga rzecz, pani przewodnicząca, to jest kwestia działania w ramach tzw. legalizmu. Jeżeli uważamy i jest totalna blokada, jeśli chodzi o Komisję do Spraw Kontroli Państwowej, że coś z tą decyzją jest nie tak, to zawsze można zawiadomić w tym momencie prezesa Rady Ministrów, żeby zwrócił się do NIK, a wątpliwości jest bardzo dużo, bo jeśli ktoś przedstawi mu protokoły z posiedzeń, to naprawdę trzeba mieć bardzo mocno zawiązane oczy, żeby tych wątpliwości nie widzieć. Zawsze jako prezes Rady Ministrów

może zwrócić się na podstawie takiego dezyderatu do NIK o zbadanie procesu decyzyjnego w tej sprawie, bo sporo jest również wątpliwości co do tego, który podmiot tak naprawdę miał udzielić tego miejsca.

Wreszcie kwestia następna to jest kwestia ważności decyzji, na podstawie której już rozdysponowano te miejsca na multipleksie, albowiem decyzja KRRiT w sprawie TV Trwam była – uwaga – nieostateczna w momencie, kiedy te miejsca były rozdzielane. I to jest również bardzo poważna wada prawna, która w mojej ocenie powinna zostać zbadana również przez NIK. Jeśli taki sygnalny dezyderat damy panu prezesowi Rady Ministrów, a do tego zawsze każda komisja ma uprawnienie, to jak najbardziej ma on podstawę do tego, żeby wystąpić do NIK, skoro organ państwa w postaci Komisji do Spraw Kontroli Państwowej tak naprawdę w tej sprawie nie działa bądź są jakieś określone zawirowania natury politycznej, a nie powinny być, bo sprawa dotyczy w tej chwili już milionów Polaków. Z tego co wiemy, podpisów przybywa, akcja protestacyjna rośnie. Już jest ponad 1400 tys. podpisów.

Pani przewodnicząca, jedna opinia wiosny nie czyni. Jak najbardziej mamy prawo do tego na podstawie przepisów o KRRiT i na podstawie tego, że mamy bardzo poważne wątpliwości i prezes Rady Ministrów może ten dezyderat wykorzystać do wniesienia swojego wniosku do NIK. Pytanie do pana przewodniczącego Dworaka: jak te konsultacje wyglądały? W jakim trybie nastąpił podział tych kompetencji wobec niejasności prawnych co do tego, który podmiot ma definitywnie rozdzielać miejsca na multipleksie? Wreszcie kwestia ostateczności decyzji i tego, że mamy tam, panie przewodniczący, szereg bardzo poważnych niejasności. Chcielibyśmy w tym zakresie znać również wymianę korespondencji pomiędzy panem a UKE i będziemy się tego domagać. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Dariusz Joński (SLD):

Wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Panie pośle, jeśli można, to proszę pozwolić mi, dobrze? Pani poseł, na stronie 6 ostatni akapit brzmi: „O podporządkowaniu KRRiT premierowi i rządowi nie świadczy również wymóg porozumienia z Prezesem Rady Ministrów przy projektowaniu kierunków polityki państwa w dziedzinie radiofonii i telewizji (art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o radiofonii i telewizji)". Proszę, ja nie przerywałam, prawda?

Po drugie – ja jednak dość dobrze pamiętam to, co się działo na tych posiedzeniach. Ani razu przewodniczący – pan Jan Dworak – nie powiedział, że cokolwiek w tej kwestii konsultował z premierem. Nie ma czegoś takiego. Odsyłam do stenogramów.

Po trzecie – nie wiem, o jakiej blokadzie pani mówi w Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Owszem, wczoraj pan przewodniczący Czartoryski zamiast procedować i poddawać pod głosowanie wnioski formalne zarządzał nieustanne przerwy. Ostatnią zarządził na 2 tygodnie, więc być może mówi pani o blokadzie ze strony swojego kolegi przewodniczącego.

Wreszcie, jakby podsumowując to, co chciałam powiedzieć, ja oczywiście wiem, że posłów obowiązuje regulamin i dlatego uznałam, że ta opinia powinna być dla nas wiążąca, ale ponieważ nie noszę tak szlachetnego nazwiska jak Czartoryski, inaczej prowadzę posiedzenia komisji. Bardzo proszę, poddaję państwa dezyderat pod głosowanie.

Poseł Beata Kempa (SP) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, *ad vocem*, bo ja chcę powiedzieć jedną rzecz.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie ma *ad vocem*. Zarządzam głosowanie nad pani dezyderatem.

Poseł Beata Kempa (SP) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, otóż nie chcę, żeby pozostało…

Poseł Jolanta Szczypińska (PiS) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, były pytania.

Poseł Beata Kempa (SP) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, otóż pan przewodniczący Jan Dworak był uprzejmy powiedzieć o kwestii owych konsultacji z rządem. Jest to zaprotokołowane na posiedzeniu senackiej Komisji Kultury i Środków Przekazu. Pani przewodnicząca, my się nie ograniczamy tylko do jednej komisji, my zbieramy cały materiał. To już jednoznacznie pokazuje, że mamy bardzo duże wątpliwości co do trybu podejmowania decyzji przez KRRiT.

Jeszcze raz powtarzam – opinia BAS nie jest dla nas opinią wiążącą.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ale ja jeszcze raz pani powtarzam – zarządzam głosowanie.

Kto z pań i panów posłów…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, mam inne zdanie. Chciałam przedstawić inny pogląd prawny i bardzo proszę o udzielenie mi głosu.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem dezyderat…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Pani nie ma prawa zarządzać głosowania, dopóki nie przedstawimy opinii prawnej.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Kto z pań i panów posłów…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Proszę zarządzić udzielenie głosu, ponieważ chcę przedstawić inny pogląd prawny niż ten, który zaprezentowano w opinii BAS. Proszę o udzielenie mi głosu.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ale bardzo proszę, zarządzam głosowanie, pani poseł. Pani opinia nie jest mi potrzebna do podjęcia tej decyzji.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Ale innym posłom. Pani może w ogóle nic nie jest potrzebne, natomiast innym posłom dla podjęcia merytorycznej…

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Zarządzam głosowanie nad przyjęciem dezyderatu.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Pani przewodnicząca, pani przyjęła zgłoszenia kilkorga posłów.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie przyjęłam.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Przyjęła pani.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie przyjęłam.

Poseł Jolanta Szczypińska (PiS) – spoza składu Komisji:

Pani nie robi żadnej łaski, pani przewodnicząca. Pani powinna wypełniać swoje zadania tutaj i bardzo proszę dopuścić posłów do głosu, tych, którzy się zapisali do pytania.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Zarządzam głosowanie nad państwa dezyderatem. Bardzo proszę.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem dezyderatu?

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Wniosek formalny. Bardzo proszę w imieniu klubu parlamentarnego PiS o 5 minut przerwy.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Kto jest przeciw?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS) – spoza składu Komisji:
To jest demokracja. Zobaczcie państwo, tak wygląda niedopuszczanie do przedstawienia głosu.

Poseł Izabela Kloc (PiS) – spoza składu Komisji:
Marksizm, po prostu typowy marksizm i leninizm na tej sali.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Kto się wstrzymał? Bardzo proszę o głośne podanie wyników.

Sekretarz Komisji Joanna Góral:
1 głos za, 14 – przeciw, 0 – wstrzymujących się.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie.